

Sygn. akt XV Ca 692/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

Sędzia: SO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SO Maciej Rozpędowski

Protokolant: prot.sąd. Justyna Małek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2014 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Spółka z o.o.z siedzibą w K.(poprzednio (...) S.A.z siedzibą w K.)

przeciwko E. J. i J. J.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 3 grudnia 2013 r.

sygn. akt IX C 1011/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ J. Andrzejak - Kruk/-/ A. Paszyńska - Michałowska/-/ M. Rozpędowski

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 16.04.2013r. w postępowaniu nakazowym powód (...) SAz siedzibą w K. wystąpił o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanych E. J.i J. J.solidarnie – z weksla – kwoty 36.774,56zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.04.2013r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że sprzedał pozwanej towar objęty 14 fakturami wystawionymi w okresie 12-19.02.2013r. na łączną kwotę 37.330,06zł, zaś pozwana nie zapłaciła ceny w części dochodzonej pozwem, przy czym zgłoszone przez nią żądanie korekty faktur z uwagi na rzekomo błędnie naliczoną marżę powód uznał za nieuzasadnione. Powód wypełnił w związku z tym weksel in blanco wystawiony przez pozwaną i poręczony przez pozwanego oraz wezwał pozwanych do jego wykupienia, do czego nie doszło.

W dniu 26.04.2013r. wydany został przeciwko pozwanym nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniający żądanie pozwu.

Pozwani złożyli zarzuty od nakazu, zaskarżając go w całości oraz domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa oraz zasądzenia na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania. Zdaniem pozwanych powództwo było przedwczesne, gdyż strony uzgodniły warunek wypełnienia weksla gwarancyjnego, którego powód nie dotrzymał. Ponadto dochodzone roszczenie nie przysługuje już powodowi na skutek złożenia przez pozwaną w dniu 8.04.2013r. oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Do potrącenia pozwana przedstawiła wierzytelność w kwocie 36.284,22zł z tytułu zaniżonej marży, przy czym swoje roszczenie wywodziła z faktu, iż strony nawiązując współpracę handlową ustaliły, że marża pozwanej będzie nie niższa niż 8%, a pomimo tych uzgodnień powód w okresie I 2012 – II 2013 marżę tę w sposób dowolny obniżył (nawet do 2%), nie informując pozwanej o zmianie warunków współpracy.

Wyrokiem z dnia 3.12.2013r., sygn. akt IX.C.1011/13 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 26.04.2013r.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd I instancji przyjął następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwana E. J. w roku 2009 nawiązała z powodem (...) SAw K. współpracę handlową, w ramach której powód sprzedawał jej towar, m.in. wyroby tytoniowe. Wierzytelności powoda z tytułu zapłaty za towar sprzedany z odroczonym terminem płatności zabezpieczone zostały wekslem in blanco, którego wystawcą była E. J., a poręczycielem J. J.. Pismem z dnia 10.05.2010r. powód powiadomił pozwaną, iż w przypadku konieczności uruchomienia weksla w pierwszej kolejności rozliczenie zadłużenia nastąpi poprzez zwrot towaru zakupionego w firmie (...) SA, przy czym towar ten musi być wolny od wad jakościowych, a w przypadku papierosów i tytoniu muszą być one oznaczone znakami zgodnymi z aktualnym oznaczeniem akcyzowym oraz obowiązującymi cenami sugerowanymi.

W trakcie kilkuletniego okresu współpracy stron marża, jaką osiągała pozwana z tytułu sprzedaży zakupionych u powoda artykułów, w tym wyrobów tytoniowych nie była stała. Wielokrotnie marża ta była niższa niż 8%.

W 2013r. pozwana również dokonywała zakupów towaru u powoda, przy czym nie uregulowała ona wszystkich należności z tego tytułu, a do zapłaty pozostała łącznie kwota 36.774,56zł określona fakturami: nr (...) z dnia 12.02.2013r., nr (...) z dnia 12.02.2013r., nr (...) z dnia 12.02.2013r., nr (...) z dnia 14.02.2013r., nr (...) z dnia 14.02.2013r., nr (...) z dnia 05.02.2013r., nr (...) z dnia 16.02.2013r., nr (...) z dnia 08.02.2013r., nr (...) z dnia 19.02.2013r., nr (...) z dnia 19.02.2013r., nr (...) z dnia 19.02.2013r., nr (...) z dnia 12.02.2013r., nr (...) z dnia 14.02.2013r., nr (...) z dnia 19.02.2013r.)

Pomiędzy stronami powstał spór, którego przedmiotem była wysokość ustalonych przez powoda cen, za jakie sprzedawał pozwanej towar. Pismem z dnia 5.03.2013r. pozwana zwróciła się do powoda o korektę faktur wystawionych dla jej firmy. Wyjaśniła, iż w 2011r. naliczana była błędnie marża średnio o 1,5 % i w 2012r. średnio o 3%. Stwierdziła także, iż zgodnie z umową strony przewidywały 8 % upust. Pismem z dnia 25.03.2013r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 36.774,56zł. Zakwestionował przy tym zasadność żądania pozwanej, zaprzeczając, aby strony umówiły się na wskazany przez nią niezmienny rabat. Pozwana złożyła pismem z dnia 8.04.2013r. oświadczenie, że potrąca z wierzytelnością powoda wierzytelność w kwocie 36.284,22zł, która miała jej przysługiwać w związku z nieprawidłowo ustalaną marżą w 2011 i 2012r.

Wobec braku zapłaty weksel został wypełniony przez powoda na kwotę 36.774,56zł z terminem płatności określonym na 15.04.2013r. Pismem z dnia 8.04.2013r., nadanym tego samego dnia, powód poinformował pozwanych, iż weksel został wypełniony i wezwał do jego wykupu w terminie do 15.04.2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o dowody przedstawione przez strony. Treść ani autentyczność dokumentów nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron, wobec czego Sąd nie miał powodów, by nie oprzeć na nich swoich ustaleń. Nie były także kwestionowane kserokopie dokumentów, co pozwoliło na ich uznanie za dowody pośrednie istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej. Zeznania świadków P. C. i T. G. miały na

celu weryfikację twierdzeń pozwanej, iż zawarła z powodem porozumienie, którego treścią było ustalenie stałej marży na poziomie 8%. Zeznania świadków nie stanowiły oparcia dla wersji pozwanej. Świadkowie potwierdzili, iż powoda łączyły z pozwaną relacje handlowe. Nadto wskazali na możliwość udzielenia bonifikaty klientom, a dodatkowo świadek G. wyjaśnił, iż w odniesieniu do pozwanej był udzielany bonus. Niemniej zaprzeczyli oni stanowczo, aby zawarta została z nią umowa dająca pozwanej gwarancję stałej marży. Opisali przy tym przyjęte w przedsiębiorstwie powoda procedury i kryteria ustalania ceny towaru. Zeznania świadków Sąd uznał za spójne, logiczne i korelujące ze sobą wzajemnie. Jednocześnie Sąd nie dopatrywał się przesłanek, które nakazywałyby powątpiewać w ich wiarygodność. Zeznaniami pozwanych Sąd dał wiarę jedynie w części. Nie budziły one wątpliwości w zakresie tego, iż początkowo pozwana korzystała z marży ustalonej przez powoda na poziomie 8%, a w okresie późniejszym marża ta ulegała zmianie. Jednocześnie Sąd uznał za nieznajdujące potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym, a w rezultacie i niewykazane słowa pozwanej, iż powód zagwarantował jej w trakcie współpracy osiągnięcie stałej marży na poziomie 8%. W tej części wersja pozwanej zakwestionowana została przez powoda, a nadto pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków P. C. i T. G., którzy zaprzeczyli, aby pomiędzy stronami do takich ustaleń doszło.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał za prawidłowe rozstrzygnięcie zawarte w nakazie zapłaty i nakaz ten utrzymał w mocy.

Powód dochodził zapłaty od pozwanych jako wystawcy i poręczyciela wekslowego. Zgodnie z art. 47 Prawa wekslowego, kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie. Posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali. Weksel własny wystawiony przez pozwaną był wekslem in blanco, o którym mowa w art. 10 Prawa wekslowego. Weksel ten inkorporuje przyszłą wierzytelność wekslową, która jest warunkowa i aktualizuje się w razie uzupełnienia weksla w taki sposób, że spełnia on wymagania formalne określone w art. 1 lub 101 Prawa wekslowego. Z wystawieniem weksla in blanco wiąże się upoważnienie do jego uzupełnienia, wynikające z porozumienia wekslowego, które nie wymaga żadnej szczególnej formy i może być wyrażone w jakikolwiek sposób, a jego interpretacja podlega ogólnym regułom wykładni oświadczeń woli.

Sąd Rejonowy nie miał więc wątpliwości, iż w niniejszej sprawie doszło do powstania ważnego zobowiązania wystawcy weksla i poręczyciela weksla - w kwocie tym wekslem określonej. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał zdaniem Sądu podstaw aby uznać, że uprawnienie powoda do uzupełnienia i żądania wykupu weksla aktualizowało się dopiero po uprzednim wezwaniu do rozliczenia należności poprzez zwrot towaru. W świetle stanowisk stron i treści pisma z dnia 10.05.2010r. Sąd uznał, iż strony ustaliły możliwość dokonania rozliczenia pomiędzy nimi poprzez zwrot przez pozwaną zakupionego towaru. Co więcej, jak wynika z zawartego w tym piśmie oświadczenia, taka właśnie forma rozliczenia - w przypadku konieczności skorzystania z weksla - została przez strony przewidziana jako mająca pierwszeństwo przed zapłatą zaległej ceny w pieniądzu. Wbrew twierdzeniom pozwanych, treść tego oświadczenia nie kreowała po stronie powodowej zobowiązania do uprzedniego wezwania pozwanej do zwrotu towaru jako warunku wypełnienia weksla. Poza sporem było przy tym, iż powód przed wypełnieniem weksla wezwał pozwaną do zapłaty ceny za sprzedany i dostarczony jej towar, a w późniejszym okresie również i do wykupu weksla. Zdaniem Sądu powyższe wezwanie w sposób wystarczający dawało wyraz woli powoda do dokonania rozliczeń, które mogło nastąpić bądź poprzez zapłatę w pieniądzu lub poprzez fizyczny zwrot towaru. Na mocy porozumienia z dnia 10.05.2010r. to pozwana zyskała uprawnienie do wyboru sposobu spełnienia swojego zobowiązania wobec powoda, czy to poprzez fizyczny zwrot zakupionego towaru, czy też zapłatę zaległej ceny. Warunkiem wypełnienia weksla nie było zaś wskazywanie przez powoda w wezwaniu do zapłaty, w jaki sposób dłużniczka ma to uczynić.

Dalej Sąd odniósł się do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia wierzytelności przysługującej powodowi z tytułu zapłaty za sprzedany towar z wierzytelnością pozwanej wynikającej ze sprzedaży towaru po zawyżonych cenach. W pierwszej kolejności istotne było ustalenie, czy spełnione zostały przesłanki potrącenia określone w art. 498 § 1 k.c., a mianowicie czy faktycznie obie strony były wobec siebie wzajemnie dłużnikami i wierzycielami. Poza sporem było, iż po stronie powoda powstała wierzytelność wobec pozwanej w kwocie 36.774,56 zł z tytułu sprzedaży towaru w 2013r. Pismem z dnia 8.04.2013r. pozwana przedstawiła do potrącenia wierzytelność w kwocie 36.284,22zł, która miała jej przysługiwać w związku z nieprawidłowo ustalaną marżą w 2011 i 2012r. Pozwana utrzymywała, iż strony ustaliły, że

będzie jej przysługiwała bonifikata polegająca na ustaleniu określonej przez powoda ceny tak, aby osiągniana przez nią marża była stała i wynosiła co najmniej 8%.

Zawieranie tego rodzaju porozumień Sąd uznał za dopuszczalne w ramach swobody umów (art. 353' k.c.). Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej, że zapewnienie pozwanej cen na sprzedawane towary gwarantujących osiągnięcie marży na stałym poziomie nie było możliwe, albowiem w sytuacji zmienności cen ustalanych przez producentów sprzedawanych wyrobów prowadzić by to mogło do sprzedaży przez powoda tych towarów po cenach dla niego niekorzystnych, pozbawiając go w pewnych sytuacjach nawet zysku. O ile nie sposób kwestionować twierdzeń powoda, iż w przypadku takiego porozumienia może dojść do sytuacji, w której sprzedający nie osiągnie zysku ze sprzedaży towaru, to nie sposób uznać, iż z samego tego faktu wynika, że nie mogło dojść do jego zawarcia. Za zasadny Sąd uznał jednak kolejny zarzut powoda, iż pozwani nie wykazali, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia jakiegokolwiek porozumienia gwarantującego pozwanej marżę na sprzedawanych przez nią towarach w wysokości co najmniej 8%. Strona pozwana nie sprostowała spoczywającemu na niej, a określonymu art. 6 k.c. ciężarowi dowodu w zakresie okoliczności, z których wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne. Pozwani na potwierdzenie, iż miało miejsce porozumienie w przedmiocie ustalenia stałej marży powołali się na dowody w postaci własnych zeznań oraz faktur. W ocenie Sądu dowody te nie są wystarczające dla wyprowadzenia konkluzji zgodnych z argumentacją strony pozwanej. Niesporne było, co znalazło potwierdzenie w fakturach, iż określana przez powoda marża ustalana była na różnym poziomie, w 2011 i 2012r. - poniżej 8%, przy czym powód nie przeczył temu, iż w początkowym okresie współpracy mogła wynosić ona 8%. Sam fakt ustalenia marży na określonym poziomie przez pewien czas niewątpliwie nie uzasadnia jednak automatycznie wniosku, iż powód zobowiązał się do utrzymania takiej właśnie marży w okresie późniejszym. Niewystarczającym dowodem były też relacje pozwanych, którzy posiadali interes prawny w zeznawaniu odpowiednio do podnoszonej przez siebie argumentacji. Co istotne, zeznania te pozostawały w sprzeczności ze słowami świadków, którzy kategorycznie zaprzeczyli, aby mogło dojść do porozumienia o wskazanej przez pozwanych treści. W ocenie Sądu argumentacja strony pozwanej budziła również wątpliwości w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego. Wydaje się bowiem mało prawdopodobne, aby pozwana zajmująca się zawodowo obrotem tytoniem przez okres ponad dwuletni nie dostrzegła, iż osiągniana przez nią marża jest niższa, niż zakładała, a powodem takiej sytuacji jest sprzedaż jej towaru po cenach wyższych niż ustalono. Pozwana dotychczas bez protestu uiszczala należności określone w doręczanych jej fakturach. Z uwagi na powyższe Sąd doszedł do przekonania, iż pozwana nie wykazała, aby po jej stronie powstała wierzytelność z tytułu naliczania przez powoda marży niezgodnie z łączącą ich umową.

W rezultacie pozwani nie dysponowali możliwością potrącenia wskazanej przez nich wierzytelności z dochodzona pozwem wierzytelnością powoda, a zarzut potrącenia nie mógł zostać uwzględniony.

Apelację od wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości oraz zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, to jest :

a) art. 65 § 2 k.c. – poprzez jego niezastosowanie i pominięcia przez Sąd powinności ustalenia essentialia negotii łączącego strony stosunku prawnego, w tym w zakresie warunków finansowych umowy, a także warunków, na jakich stronie powodowej służyło prawo do wypełnienia wystawionego i poręczonego przez pozwanych weksla przy uwzględnieniu pisma powódki z dnia 10.05.2010r., co z kolei prowadzi do wniosku o co najmniej przedwczesności powództwa;

b) art. 498 i art. 499 k.c. – poprzez jego niezastosowanie i uznania braku podstaw do dokonania potrącenia;

2) naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. wobec :

a) zaniechania przez Sąd Rejonowy powinności ustalenia treści łączącej strony umowy, która niewątpliwie została zawarta w formie ustnej, przy jednoczesnym apriorycznym ustaleniu przez Sąd, że pozwani nie wykazali,

„aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia jakiegokolwiek porozumienia gwarantującego pozwanej marżę na sprzedawany przez nią towar w wysokości co najmniej 8%.”;

b) dowolne ustalenie przez Sąd, że zeznania świadków, w tym P. C., nie dają podstawy do przyjęcia, iż strony ustaliły obowiązującą dla pozwanej marżę w wysokości nie niższej niż 8% w sytuacji, gdy świadek ten przyznał powyższe okoliczności;

c) naruszenie zasady pewności obrotu gospodarczego poprzez przyjęcie przez Sąd za prawidłowe stanowisko strony powodowej w zakresie, w jakim uznaje możliwość dowolnego kształtowania warunków finansowych w relacji z pozwaną w trakcie trwania umowy, według sobie wyłącznie znanych zasad, co prowadziłoby do możliwości pozbawienia pozwanej szansy zysku z prowadzonej działalności gospodarczej;

d) dowolność oceny materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy, co wyraża się w przyjęciu, że pozwani mieli interes prawny w przedstawieniu sytuacji w korzystny dla siebie sposób, przy jednoczesnym uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań świadków, którzy są pracownikami strony powodowej i również mają interes w kształtowaniu okoliczności na korzyść powódki;

e) nieuprawnione przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że pismo powódki z dnia 10.05.2010r. nie stanowi warunku, pod jakim weksel może zostać wypełniony, a zatem dowolne uznanie, że nie jest to deklaracja wekslowa;

f) pominięcie przez Sąd Rejonowy okoliczności wskazanej przez pozwaną, co do której powódka nie wypowiedziała się (art. 230 k.p.c.), że pozwana nie uczestniczyła przez ponad rok w prowadzeniu działalności gospodarczej z uwagi na to, że po napadzie na prowadzony przez nią punkt handlowy pozostawała na zwolnieniu lekarskim i nie analizowała w tym okresie czasu dokumentacji;

3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia – poprzez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd, że określenie marży należnej pozwanej na pewnym poziomie niewątpliwie nie uzasadnia automatycznie wniosku, iż powód zobowiązał się do utrzymania takiej właśnie marży i w okresie późniejszym w sytuacji, gdy przeprowadzone dowody, w tym treść zeznań świadków wskazują, że powód nigdy nie informował nawet pozwanej o zamiarze zmiany warunków finansowych w zakresie rozliczeń pomiędzy stronami i wprowadzał te zmiany samowolnie - bez zgody pozwanej.

Wobec powyższego pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania za obie instancje, a ewentualni uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia oraz zasądzenia na swoją rzecz od pozwanych kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie były kwestionowane ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, natomiast dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego materiału dowodowego, z którego skarżący wywodzili fakty dalej idące, nie została skutecznie podważona. W znacznej części zarzuty podniesione w apelacji stanowiły zaś powtórzenie argumentów strony pozwanej prezentowanych w toku procesu w I instancji, do których szczegółowo odniósł się już Sąd Rejonowy.

Niezasadnie skarżący wskazują, iż powództwo było przedwczesne, gdyż strony przewidziały warunek uzupełnienia weksla gwarancyjnego, który nie został przez powoda spełniony. Skarżący powołują się w tym zakresie na pismo powoda z dnia 10.05.2010r., które w ich ocenie stanowiło element deklaracji wekslowej i zawierało oświadczenie, że w przypadku konieczności wypełnienia weksla pozwana w pierwszej kolejności zostanie wezwana do rozliczenia

zadłużenia poprzez zwrot zakupionego towaru. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że porozumienie wekslowe podlega interpretacji przy zastosowaniu ogólnych reguł wykładni oświadczeń woli przewidzianych w art. 65 k.c. i zarzut pozwanych dotyczący zastrzeżenia warunku wypełnienia weksla ocenili przy uwzględnieniu dostępnego materiału procesowego, tj. treści dokumentu oraz stanowisk stron, zaś dokonana przez ten Sąd wykładnia jest prawidłowa. Z pisma nie wynika, aby strony zastrzegły powoływany przez skarżących warunek wypełnienia weksla. W ogóle nie ma tam mowy o uzupełnieniu weksla in blanco, lecz o jego „uruchomieniu”. Co więcej, ustalono, że w przypadku konieczności „uruchomienia weksla” przez powodową spółkę, rozliczenie zadłużenia firmy pozwanej w pierwszej kolejności nastąpi poprzez zwrot zakupionego towaru. Nie sposób z tego wywodzić, że powód był zobowiązany, przed uzupełnieniem weksla, do wezwania pozwanej do zrealizowania takiej właśnie formy rozliczenia. Sąd Rejonowy słusznie uznał, że to pozwanej przyznano uprawnienie do rozliczenia w pierwszej kolejności przez zwrot towaru. Taką treść uzgodnień potwierdzili świadkowie P. C. (który zeznał: „Pani J. w porozumieniu z naszym dyrektorem ustaliła, że w przypadku niemożliwości wywiązania się z zapłaty będzie mogła w pierwszej kolejności rozliczyć się zwrotem towaru” – k.585) i T. G. (który zeznał: „Był to dokument akceptujący możliwość rozliczania się klienta w towarze w przypadku powstania zadłużenia” – k.586), natomiast pozwana w swoich zeznaniach w ogóle do tej kwestii się nie odniosła. W rezultacie uzgodnień stron należy przypisać takie znaczenie, że pozwana mogła zwolnić się z obowiązku zapłaty za sprzedany jej towar przez zwrot tego towaru i w takim przypadku powód nie mógłby użyć („uruchomić”) weksla gwarancyjnego, a więc wypełnić go, a gdyby był już wypełniony – wystąpić do sądu z pozwem o zapłatę ceny.

Nie mają także racji skarżący zarzucając naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 498 k.c. i art. 499 k.c. polegające na nieuwzględnieniu zgłoszonego przez nich zarzutu potracenia.

Wbrew przekonaniu skarżących, Sąd Rejonowy ustalił treść łączącej powoda i pozwaną, a zawartej w formie ustnej umowy. Z ustaleń Sądu wynika mianowicie data nawiązania współpracy, jej przedmiot (którym była współpraca handlowa, w ramach której powód sprzedawał pozwanej towar, w tym wyroby tytoniowe) oraz uzgodnione warunki (powód sprzedawał pozwanej towar z odroczonym terminem płatności, a zabezpieczeniem jego wierzytelności był weksle in blanco wystawiony przez pozwaną i poręczony przez pozwanego). Sąd Rejonowy ustalił również, że w okresie trwania współpracy pozwana w 2013r. zawarła z powodem jednostkowe umowy sprzedaży udokumentowane fakturami dołączonymi do akt. Zarzucane w apelacji pominięcie w ustaleniach „warunków finansowych umowy”, gwarantujących pozwanej marżę w wysokości nie niższej niż 8%, było natomiast konsekwencją uznania przez Sąd Rejonowy, że brak jest dowodów potwierdzających stanowisko pozwanych w tym zakresie.

Nietrafnie apelacja zarzuca naruszenie przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności skarżący nie podjęli trudu wykazania, że dokonana ocena dowodów sprzeczna jest z zasadami logiki czy doświadczenia życiowego, lecz poprzestali w istocie na przedstawieniu własnej interpretacji zebranego materiału. Można zgodzić się z apelacją tylko o tyle, że z jednej strony zeznania świadków będących pracownikami powodowej spółki, z drugiej zaś – zeznania pozwanych mają zbliżoną moc dowodową. Sąd Rejonowy oparł się jednak nie tylko na zeznania świadków, którzy zaprzeczyli uzgodnieniom gwarantującym pozwanej marżę na określonym poziomie, lecz przeanalizował całość materiału i okoliczności sprawy oraz wyjaśnił, dlaczego twierdzenia pozwanych uznaje za niewykazane. Argumentacja Sądu jest całkowicie racjonalna i przekonująca. Nie jest prawdą, aby świadek P. C. potwierdził ustalenia w sprawie marży, na które powoływała się strona pozwana. Świadek zeznał bowiem, że w chwili nawiązywania współpracy proponuje klientowi ceny obowiązujące na dany dzień, natomiast nie było nigdy umowy na temat marży ani nawet nie był uprawniony do zapewnienia stałej marży na towar (k.585). Sąd Rejonowy słusznie zwrócił też uwagę, że wersja pozwanych jest wątpliwa w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego, skoro pozwana przez kilka lat regulowała należności za zakupiony towar zgodnie z wystawionymi fakturami i nigdy wcześniej (do 2013r.) nie kwestionowała wynikającej z nich ceny, pomimo że wielokrotnie cena ta nie zapewniała jej, przy odsprzedaży towaru, osiągnięcia marży na poziomie 8% (lecz marżę znacząco niższą). W apelacji pozwani eksponują, że taki stan rzeczy był wynikiem choroby pozwanej i mniejszego zaangażowania w tym czasie w prowadzoną działalność gospodarczą. Nawet jednak jeśli przyjąć, że taki stan rzeczy zaistniał, to z zeznań pozwanej wynika, że miało to miejsce dopiero w ostatnim roku współpracy (k.613), a tymczasem faktury mające naruszać uzgodnione warunki

współpracy handlowej powód wystawiał a pozwana regulowała od 2011r. (por. pismo pozwanej do powoda z dnia 5.03.2013r. – k.41). Co więcej, według pozwanej pod koniec grudnia 2012r. została ona poinformowana przez męża o nieprawidłowościach (k.613), po czym zapłaciła powodowi należność za zakupiony towar zgodnie z fakturami wystawionymi w styczniu i częściowo w lutym 2013r. (zestawienie dołączone do zarzutów – k.84-85). Dziwić musi również, że po odkryciu rzekomego naruszenia warunków umowy o współpracę pozwana nie zwróciła towaru objętego fakturami, których nieuregulowanie skutkowało wypełnieniem weksla przez powoda, choć takie uprawnienie wynikało dla niej z pisma z dnia 10.05.2010r., a zwolniłoby to ją z obowiązku zapłaty ceny. Nie tylko zatem zeznania świadków, ale również zachowanie pozwanej w trakcie trwającej kilka lat współpracy z powodem przeczy twierdzeniom skarżących o zagwarantowaniu przez powoda cen, które uwzględniałyby marżę dla pozwanej na poziomie nie niższym niż 8%.

Podsumowując, należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że nie zostało wykazane, aby pozwanej przysługiwała w stosunku do powoda wierzytelność w kwocie 36.284,22zł z tytułu „różnicy pomiędzy rabatem naliczonym a należnym za lata 2012 i 2013”, którą pozwana przedstawiła do potrącenia w piśmie z dnia 8.04.2013r. (na marginesie zaś należy zauważyć, że w ogóle nie został sprecyzowany charakter prawny tej wierzytelności).

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 105 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., obciążając nimi pozwanych jako stronę przegrywającą. Na tym etapie sprawy powód wyłożył koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego go radcy prawnego, którego wysokość ustalono na 1.200,-zł (zgodnie z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, t.j. Dz.U. z 2013, poz. 461). Powyższe koszty pozwani winni zwrócić powodowi.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Anna Paszyńska-Michałowska /-/ Maciej Rozpędowski